

Urszula Gajewska

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0002-0940-690X

ugajewska@ur.edu.pl

METATEKSTEMY O FUNKCJI MODALNEJ EPISTEMICZNEJ (NA PRZYKŁADZIE ENCYKLIK JANA PAWŁA II)

METATEXTS ABOUT THE FUNCTION EPISTEMIC MODALITY (BASED ON ENCYCLICALS OF JOHN PAUL II)

Abstrakt: Wśród licznych, zróżnicowanych formalnie i funkcjonalnie wyrażen metatekstowych występujących w encyklikach Jana Pawła II ważne miejsce zajmują metatekstemy o funkcji modalnej epistemicznej. Tworzą one – istotny dla tego typu oficjalnych dokumentów kościelnych – papieski i autorski komentarz prawdziwościowy do sformułowanych sądów oraz przedstawianych stanów rzeczy. Przeprowadzone analizy pozwoliły wyodrębnić: wyrażenia o funkcji modalnej pewności (metatekstemy potwierdzające prawdziwość wprowadzanych informacji (bez leksykalnych wykładników pewności) oraz metatekstemy wyrażające pewność nadawcy co do prawdziwości przekazywanych sądów, z leksykalnymi wykładnikami takiego osądu rzeczywistości), a także metatekstemy o funkcji modalnej możliwości. W obrębie wymienionych grup wydzielone zostały bardziej szczegółowe grupy funkcjonalno-znaczeniowe badanych wyrażen metatekstowych.

Słowa kluczowe: metatekst, modalność, modalność epistemiczna, encyklika, prawdziwość, pewność, możliwość

Abstract: Among numerous, formally and functionally diverse metatextual formulas present in encyclicals of John Paul II important place is occupied by metatexts about the function of epistemic modality. They form a significant for this type of official documents of the Church papal and original truthful commentary to formulated judgments and presented state of affairs. The performed analyses allowed to extract formulas with the function of certain modality (metatexts confirming truthfulness entering information without lexical exponents of certainty) and metatexts expressing sender's confidence regarding truthfulness provided propositions, with lexical exponents such a judgment of reality), as well as metatexts with the function of possible modality. Inside the mentioned groups there have been separated more specific functional and meaning groups of surveyed metatextual formulas.

Keywords: metatext, modality, epistemic modality, encyclical, truthfulness, certainty, possibility

Modalność jest kategorią badaną i analizowaną nie tylko w językoznawstwie. Szereg naukowych publikacji z zakresu logiki, filozofii, prawoznawstwa, literaturoznawstwa i psychologii poświęcono temu interesującemu i zarazem kontrowersyjnemu zagadnieniu. Lingwistyczne teorie i ujęcia omawianego problemu wywodzą się w prostej linii z logiki i filozofii. Arystoteles wyróżnił trzy typy sądów: orzekanie zwykłe, stwierdzanie konieczności i stwierdzanie możliwości. Z kolei Immanuel Kant wyszczególnionym zdaniom przyporządkował trzy kategorie modalności: a) możliwość – niemożliwość, b) istnienie – nieistnienie, c) konieczność – przypadkowość. (cyt. za: Łapa, 2021, s. 19). Wymienione kategorie modalne, pisze Romana Łapa (2003, s. 9), znalazły później swoje odbicie w modalności gramatycznej, zaczęły funkcjonować jako postawy modalne, które niosą informacje o stosunku nadawcy do wypowiedzanej treści. Zostały one określone jako modalność epistemiczna, modalność deontyczna i modalność aletyczna. Do takiej klasyfikacji modalności mającej swoje źródło w myśli logicznej nawiązuje się w mniejszym lub większym stopniu w większości prac językoznawczych poświęconych temu skomplikowanemu zjawisku.

Wielu polskich lingwistów uczyniło modalność głównym obiektem swoich badań i naukowych obserwacji. Problemem tym zajmowali się m.in.: Irena Bellert (1971), Stanisław Jodłowski (1971), Anna Wierzbička (1971), Barbara Boniecka (1976, 1984, 1999), Małgorzata Korytkowska (1978), Danuta Rytel (1982), Renata Grzegorzczkowska (1989, 1995, 1997), Ewa Jędrzejko (1987, 2000, 2002), Bronisława Ligara (1997), Romana Łapa (2003, 2021).

Do najważniejszych problemów badawczych, wokół których koncentrowała się uwaga językoznawców, zaliczyć należy: określenie istoty modalności, sformułowanie jej definicji, wskazanie źródeł modalności, wyznaczenie zakresu i granic pojęcia, wydzielenie poszczególnych typów modalności oraz opis zróżnicowanych formalnie i funkcjonalnie wykładników językowych tej składniowej, logiczno-semantycznej, pragmatycznej i metatekstowej kategorii językowej.

Lingwistyczne teorie ujmują modalność szerzej aniżeli logika (Ligara, 1997, s. 28), prymarnie traktowana jako kategoria składniowo-semantyczna, analizowana jest w relacjach istniejących między nadawcą, odbiorcą, komunikatem, jego treścią i rzeczywistością pozajęzykową. Skutkiem niejednolitego traktowania omawianej kategorii jest dwójaki sposób jej definiowania. Jak pisze R. Łapa (2003, s. 9–10, 2021, s. 23–24), pierwszy typ definicji tworzą ujęcia starsze charakteryzujące modalność jako stosunek treści wypowiedzenia do rzeczywistości. W definicjach drugiego typu, raczej nowszych, centralne miejsce przyznaje się nadawcy i ujmuje modalność jako jego stosunek do przekazywanych treści.

W językoznawczych klasyfikacjach analizowanego zjawiska dostrzec można wyraźne oddzielanie modalności rozumianej jako informacja o intencjach, z jaką wypowiedzający tworzy wypowiedź, od bardziej szczegółowych informacji o postawie woliwnej nadawcy i formułowanych przez niego sądów prawdziwościowych

(Łapa, 2003, s.12). Rozgraniczanie takie pociąga za sobą wyróżnienie, z jednej strony: modalności obligatoryjnej, przysługującej wszystkim zdaniom (rama modalna zdania), czyli modalności ekstradyktalnej lub ekstrapredykatywnej, zwanej również modalnością intencjonalną lub modalnością zdaniową, a z drugiej: modalności będącej nieobligatoryjnym składnikiem semantycznym zdania, czyli modalności intradyktalnej, określanej także jako modalność logiczna i fakultatywna, którą współtworzą: modalność epistemiczna (prawdziwościowa), modalność deontyczna (powinnościowa) i dyskusyjna modalność aletyczna (zob. Łapa, 2021, s. 36).

Rozwój badań nad teorią aktów mowy przyczynił się do uznania modalności za główny komponent znaczenia pragmatycznego (zob. np. Pisarkowa (1977), Labocho (1981), Boniecka (1984), Grzegorzczkowa (1989), Awdiejew (1991a, 1991b), Jędrzejko (2000, 2002).

Jerzy Lalewicz (1975), Barbara Boniecka (1984), Janina Labocho (1981), Renata Grzegorzczkowa (1989) dostrzegają i podkreślają wzajemne związki między modalnością a illokucją.

Aleksy Awdiejew (1987, s. 90–91) formułuje pojęcie „ramy pragmatycznej”, które obejmuje swym zasięgiem „ramę modalną”. Uważa, że włączenie osoby nadawcy jako argumentu funkcji modalnej, a także jego autonomiczność w stosunku do przedstawionej propozycji pozwala na przeniesienie jej do ramy pragmatycznej i zaliczenie funkcji modalnych do podzbioru funkcji pragmatycznych.

W badaniach tekstologicznych coraz częściej przypisuje się modalności charakter metatekstowy. Wzajemna relacja między metatekstem a modalnością nie została jeszcze szczegółowo i wyczerpująco zbadana. Stanowiska badaczy są w tej kwestii podzielone. Łączenie ze sobą tych dwóch zjawisk na zasadzie inkluzywności jednej z kategorii widoczne jest w pracach m.in. Krystyny Pisarkowej (1975), Kazimierza Ozoga (1990), Teresy Skubalanki (1991), Ewy Jędrzejko (2002), Anny Starzec (1999), Macieja Kawki (1999), Urszuli Gajewskiej (2004), Zofii Czapigi (2006)¹.

M. Kawka (1999, s. 120) traktuje modalność jako szeroką, nadrzędną kategorię tekstową, której podporządkowane są relacje metatekstowe i metajęzykowe. Pozostali badacze ujmują modalność jako kategorię podrzędną wobec metatekstu, jemu podporządkowaną. E. Jędrzejko traktuje modalność jako „złożoną kategorię metatekstową, realizującą się niejako «w poprzek» różnych płaszczyzn i aspektów dyskursu” (2002, s. 125), ściśle związaną z kategorią nadawcy, informującą o jego postawie wobec wygłaszanych treści i o stosunku tych treści do rzeczywistości. To, według językoznawczyni, „sieć kategorii modalnych o różnych wykładnikach i wartościach semantycznych, wiążących tekst z nadawcą i rzeczywistością denotowaną, a także z odbiorcą” (Jędrzejko, 2002, s. 117).

Oddzielenie obu kategorii postuluje Aleksander Wilkoń (2002, s. 45–46), pisząc: „Elementy metatekstowe określają stosunek nadawcy do tekstu z punktu

¹ Warto zauważyć, że status metatekstowy przypisywany jest najczęściej jedynie leksykalnym i składniowym wykładnikom modalności epistemicznej.

widzenia jego spójności i struktury, natomiast elementy modalne, znacznie zresztą bogatsze, określają stosunek nadawcy do rzeczywistości w tekście przedstawianej (a nie do sposobu jej werbalizacji) [...]. Oddzielenie tych dwu składników jest niezbędne, jeśli chcemy precyzyjnie określić strukturę i styl tekstu, a przede wszystkim jego wartości semantyczne. Podkreślmy: metatekst odsyła do tekstu, modalność do tego, co tekst przedstawia, o czym informuje, co komentuje itp.”.

Bożena Witosz (2001, s. 76) z kolei uważa, że pojęcia *metatekstu* nie należy odnosić do wszelkich postaw nadawcy w stosunku do wyrażanych sądów, ale tylko do tych, które są „znakiem świadomego działania nadawcy, który ujawnia to, że mówi i że to mówienie dotyczy aktualnie wypowiedzanego tekstu”.

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule stały się leksykalne wykładniki modalności epistemicznej² (partykuły oraz czasowniki), a także konstrukcje syntaktyczne przez czasowniki/predykaty epistemiczne konstytuowane i konotowane³. Materiał do badań zaczerpnięty został z wszystkich 14 encyklik napisanych przez Jana Pawła II. Te oficjalne dokumenty kościelne ukazywały się w latach 1979–2003 i obejmują łącznie około 1000 stron. Są wśród nich: encykliki dogmatyczne (*Redemptor hominis*, *Dives in misericordiae*, *Dominum et Vivificantem*, *Redemptoris Mater*), encykliki społeczne (*Laborem exercens*, *Sollicitudo rei socialis*, *Centesimus annus*), encykliki antropologiczno-moralne (*Veritatis splendor*, *Evangelium vitae*, *Fides et ratio*), encykliki eklezjologiczne (*Ut unum sint*, *Redemptoris missio*, *Slavorum Apostoli*) oraz encyklika eucharystyczna (*Ecclesia de Eucharystia*).

Za modalność epistemiczną, zważywszy na specyfikę badanych tekstów, uznaje się wszelkiego rodzaju informacje o postawie intelektualno-oceniającej i religijnej nadawcy, który na podstawie wiary, a także wiedzy oraz posiadanej władzy kościelnej lub/i na podłożu przeprowadzonych operacji intelektualnych uznaje dany stan rzeczy za prawdziwy, pewny, możliwy, wątpliwy lub wręcz niemożliwy. Jak podkreśla Danuta Rytel (1982, s. 23), nie jest tu istotne, czy dane zdarzenie jest rzeczywiście realne, czy jest zgodne z rzeczywistością, ale jak jego wartość ocenia nadawca. Wypowiedzenia, zawierające wykładniki modalności epistemicznej, mogą

² Wyrażeniami modalnymi epistemicznymi funkcjonującymi w różnego typu tekstach zajmowały się m.in. D. Rytel (1982), B. Ligara (1997), K. Tutak (2003), M. Żabowska (2006), G. Dudek-Waligóra (2017).

³ Jak pisze B. Ligara (1997, s. 50–51), podstawą wyznaczania klasy predykatów epistemicznych jest tylko kryterium semantyczne: stanowią je leksemy czasownikowe i konstrukcje składniowe wyrażające stopień pewności nadawcy, tożsamego z subjektem modalizującym X, co do prawdziwości bądź fałszywości składnika propozycjonalnego jego wypowiedzi. Ze względu na właściwości składniowe (konotowanie określonej postaci argumentu zdaniowego P), predykaty epistemiczne rozpadają się na trzy grupy: a) czasowniki modalne właściwe, łączące się obligatoryjnie z bezokolicznikiem, b) dwuargumentowe czasowniki i formy peryfrastyczne konotujące na powierzchni zdania nadawcę (subjekt modalizujący) oraz intensjonalne zdanie dopełnieniowe; c) predykaty składniowo jednomiejscowe, z niewyrażonym, wyzerowanym nadawcą, ale semantycznie do niego się odnoszące, konotujące inetensjonalne zdania podmiotowe.

dotyczyć przeszłego, teraźniejszego czy pozaczasowego stanu rzeczy, ale sama modalność realizuje się w „momencie mówienia”, w chwili wypowiedzania określonych treści jako wartość związana z aktualnym stanem mówiącego (Tutak, 2003, s. 66).

Badacze opisujący omawiany typ modalności zgodnie podkreślają tożsamość nadawcy i subiekty modalizującego (zob. np. Ligara (1997), Rytel (1982), Tutak (2003), Dudek- Waligóra (2017)), który może być wyrażony na powierzchni zdania lub pozostać niewyeksplikowany.

Analizując wymienione wyżej wyrażenia modalne, przyjmuję, że metatekst jest najbardziej podstawowym mechanizmem spójności logiczno-treściowej i pragmatycznej, jest tym elementem wypowiedzi, w którym najbardziej eksplicytnie wyrażona zostaje intencja nadawcy i jego zamiar komunikacyjny. Definiując zjawisko, należy stwierdzić, że metatekst to kategoria tekstowa silnie nacechowana pragmatycznie, to element naddany tekstu, funkcjonujący z woli nadawcy w jego drugiej linii, równoległej do linii tekstu przedmiotowego, informujący o sposobie organizacji tekstu lub będący swoistym, szeroko pojętym komentarzem do zawartości głównej wypowiedzi. Komentarz ten może przyjąć formę szczegółowej informacji o strukturze problemowej wypowiedzi lub może być jej interpretacją (**charakterystyką prawdziwościową**, oceną lub wartościowaniem) (por. Gajewska, 2004, s. 29–30).

Wyekscerpowane z tekstu wszystkich czternastu encyklik papieskich leksykalne i syntaktyczne wykładniki modalności epistemicznej uznają za metatekstowe, gdyż dzięki nim nadawca ujawnia się i uobecnia w tekście, wyraża w sposób bezpośredni lub pośredni swoje intencje, w tym przypadku dokonuje oceny prawdziwościowej przekazywanych w danym momencie treści. Wyrażenia modalne, o których mowa, będąc komentarzem autorskim, są wyraźnie przesunięte na dalszy plan, są elementami z drugiej płaszczyzny tekstu, stanowią tekst prowadzący, interpretujący tekst główny (właściwy, przedmiotowy). Funkcjonując jako metateksty, w sposób bezpośredni wskazują na zastosowaną w tekście funkcję pragmatyczną – wyrażania stopnia pewności nadawcy co do prawdziwości przekazywanych treści.

Przeprowadzone obserwacje wykazują, że w badanych tekstach zdecydowanie przeważają metateksty o modalnej funkcji pewności, służące nadawcy do stwierdzania, potwierdzania i podkreślania prawdziwości formułowanych sądów. Metateksty o modalnej funkcji możliwości cechują się zdecydowanie niższą frekwencją. Natomiast wyrażenia epistemiczne przedstawiające wątpliwość nadawcy co do prawdziwości wprowadzanych treści nie występują prawie wcale, znaleziono jedynie kilka ich przykładów. Bez wątplenia sytuację taką determinuje szczególna funkcja nauczycielska, powaga doktrynalna, a także specyfika gatunkowa (dominacja stylu naukowego i naukowej argumentacji) analizowanych dokumentów kościelnych.

Encyklika, obok adhortacji, konstytucji apostolskiej i bulli, należy do grupy uroczystych aktów Stolicy Apostolskiej, a więc dokumentów zawierających autorytatywne, co nie znaczy „definitywne”, czyli dogmatyczne, decyzje, podjęte

w sprawach dużej wagi, dotyczące moralności oraz dyscypliny kościelnej. Jako narzędzie przepowiadania i zwyczajnego⁴ nauczania papieża służy utrzymaniu w Kościele jedności wiary i przekonań, wyjaśnianiu kwestii spornych i wskazywaniu właściwego kierunku rozwoju doktryny społeczno-politycznej, moralnej i religijnej (por. Bartel, 1969, s. 9–17; Zięba, s. VI–VII).

Encykliki należą zawsze do kerygmy Kościoła, ich autorem jest zawsze papież, najwyższy nauczyciel, następca Piotra, osoba najwyżej postawiona w Kościele i najbliższej zjednoczona z Chrystusem jako Głową Kościoła, obdarzona charyzmatem nieomyślności doktrynalnej oraz asystencją Ducha Świętego i jego darami. Z tej racji encykliki stanowią najwyższą kategorię dokumentów kościelnych (Bartel, 1975, s. 440). Jako urzędowe listy papieskie są skierowane zasadniczo do całego Kościoła. Pochodzą z najwyższej powagi doktrynalnej na Ziemi i znajdują się u samego źródła powszechnego nauczania i jedności wiary w Kościele, dlatego ich znaczenie jest niezmiernie doniosłe i jednocześnie pełne powagi (Kisiel, 2002, s. 133).

Genologiczna złożoność i niejednorodność encyklik Jana Pawła II upoważnia do określenia ich mianem naukowo-kaznodziejskiej katechezy w formie listu (zob. np. Gajewska, 2017, s. 61). Inicjalne i finalne elementy tych uroczystych papieskich wypowiedzi noszą wyraźne znamiona gatunkowe listu pasterskiego⁵. W ich strukturę wkomponowane są gatunki kultowe: modlitwa i błogosławieństwo. Wielostronicowa część zasadnicza encyklik Jana Pawła II to kontaminacja naukowej rozprawy teologiczno-filozoficznej (jako gatunku wiodącego), katechezy i kazania.

Jest więc rzeczą oczywistą, że w badanych tekstach zdecydowanie dominują wykładniki modalności epistemicznej charakterystyczne dla wypowiedzi naukowych.

Specyficznym strukturalnym wyznacznikiem gatunkowym encyklik Jana Pawła II, typowym także dla stylu naukowego, jest różnorodna i mocno rozwinięta metatekstowość. Badane teksty papieskie to teksty silnie zintelektualizowane, cechujące się wysokim stopniem spójności formalnej i logiczno-treściowej. O zrozumiałości, przejrzystości, dialogowości i komunikatywności tych oficjalnych i uroczystych dokumentów kościelnych decyduje obecność w tkance tekstu licznych, zróżnicowanych formalnie i funkcjonalnie formuł metatekstowych. Umożliwiają one gatunkową identyfikację encyklik, służą komentowaniu (interpretacji) papieskiej wypowiedzi oraz jej ustrukturyzowaniu poprzez nazywanie i wydzielanie jej znaczeniowo-kompozycyjnych komponentów.

Wśród metatekstowych wykładników modalności epistemicznej, występujących w encyklikach Jana Pawła II i tworzących autorski komentarz prawdziwościowy, wyróżnić należy:

⁴ Ks. S. Kisiel (2002, s. 130) pisze: „O tym, że encykliki należą do zwyczajnego nauczania papieża świadczy sama ich treść i forma zewnętrzna. Wprawdzie nie podają one z reguły orzeczeń dogmatycznych, jak niektóre dokumenty soborowe, ale odznaczają się nieomyślnością autora – papieża z powodu roli i zadań, jakie spełniają”.

⁵ Status genologiczny listów pasterskich stał się przedmiotem obszernych analiz w opracowaniu K. Skowronek (2006).

1. Metatekstemy o modalnej funkcji pewności

Są to wyrażenia metatekstowe wyrażające najwyższy stopień przeświadczenia nadawcy o prawdziwości informacji wprowadzanych w danym momencie do wypowiedzi. Mówiący jest całkowicie przekonany, jest pewien, że opisywane stany rzeczy i formułowane sądy są prawdziwe. Nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Pewność ta wypływa z posiadanej przez papieża wiary, władzy doktrynalno-nauczycielskiej, a także wiedzy opartej na Biblii, Tradycji i nauczaniu Magisterium (Urzędu Nauczycielskiego Kościoła). Istnieją jednoznacznie określone przesłanki religijne i naukowe, aby uznać dane stwierdzenia za koniecznie prawdziwe, za pewne. Można orzec, że w przypadku badanego dyskursu pewność nadawcy jest równoznaczna z jego wiedzą.

N wie, że T jest prawdziwe \rightarrow N uznaje T za pewne
(N – nadawca, T – treść modalizowana epistemicznie)

Kryteria znaczeniowo-funkcjonalne stały się podstawą wydzielenia dwóch grup metatekstów o modalnej funkcji pewności. Są to metatekstemy potwierdzające prawdziwość wprowadzanych sądów (bez leksykalnych wykładników pewności) oraz metatekstemy wyrażające pewność nadawcy co do wprowadzanych sądów (z leksykalnymi wykładnikami takiego osądu rzeczywistości).

1.1. Metatekstemy potwierdzające prawdziwość wprowadzanych informacji (bez leksykalnych wykładników pewności)⁶

Tę funkcjonalno-semantyczną grupę metatekstowych wyrażen modalnych tworzą:

1.1.1. Metatekstemy w postaci konstrukcji syntaktycznych z czasownikami epistemicznymi

Są to pierwszoosobowe oraz trzecioosobowe singularne i pluralne konstrukcje zogniskowane wokół czasowników *wiedzieć*, *oświadczać*, *potwierdzać*, *stwierdzać*, *głosić*, *nauczać*, *utrzymywać*, zawierających w swojej strukturze semantycznej komponent mówienia oraz/lub komponent epistemiczny, czyli odsyłający do pojęcia wiedzy⁷.

⁶ Tego typu wykładniki modalności epistemicznej (przede wszystkim partykuły) M. Żabowska (2006, s. 207) określa jako wyrażenia potwierdzające, implikujące nie tylko wiedzę mówiącego, że zachodzi dany stan rzeczy, ale implikujące również prawdziwość formułowanego sądu. K. Tutał natomiast traktuje je jako wykładniki sygnalizujące sąd posiadający gwaranta – mówiącego i gwaranta zewnętrznego (2003, s. 100).

⁷ Zagadnienie czasowników epistemicznych rozpatrują szczegółowo M. Danielewiczowa (2006) oraz M. Stępień (2010).

Spójrzmy na przykłady wypowiedzi w formie 1. osoby liczby pojedynczej:

Ta wielka jednomyślność tradycji doktrynalnej i dyscyplinarnej Kościoła pozwoliła Pawłowi VI stwierdzić, że nauczanie w tej dziedzinie „nie zmieniło się i jest niezmienne”. Dlatego mocą władzy, którą Chrystus udzielił Piotrowi i jego Następcom, w komunii z biskupami – którzy wielokrotnie potępiłi przerywanie ciąży [...] – **oświadczam, że bezpośrednio przerywanie ciąży, to znaczy zamierzone jako cel czy środek, jest zawsze poważnym nieładem moralnym, gdyż jest dobrowolnym zabójstwem niewinnej istoty ludzkiej.** Doktryna ta oparta na prawie naturalnym i na Słowie Bożym, jest przekazana przez Tradycję Kościoła i nauczana przez Magisterium zwyczajne i powszechne (EV, 62: 705).

w zgodzie z Magisterium moich Poprzedników i w komunii z Biskupami Kościoła Katolickiego, **potwierdzam, że eutanazja jest poważnym naruszeniem Prawa Bożego** jako moralnie niedopuszczalne dobrowolne zabójstwo osoby ludzkiej (EV, 65: 709).

Jak widać, używając pierwszoosobowych singularnych wypowiedzi z czasownikami epistemicznymi, nadawca autorytatywnie i kategoriycznie na mocy posiadanej władzy oraz na podstawie niezmiennego nauczania Kościoła potwierdza prawdziwość i pewność formułowanych sądów.

Epistemiczne konstrukcje pierwszoosobowe pluralne oraz trzecioosobowe (ze względów znaczeniowo-funkcyjnych potraktowane łącznie) przyjmują postać następujących wypowiedzi:

Kościół wie, że...
Kościół wie i nie wątpi, że...
Kościół naucza, że...
Kościół głosi, że...
Kościół utrzymuje, że...
Kościół katolicki stwierdza, że...
Wiara naucza, że...
Chrześcijanie wiedzą, że...
Wierni Kościoła katolickiego wiedzą, że...
Wiemy, że...

Kościół wie z całą pewnością wiary, że Odkupienie, które przyszło przez Krzyż, nadało człowiekowi ostateczną godność i sens istnienia w świecie, sens w znacznej mierze zagubiony przez grzech (RH, 11: 16).

Wierni Kościoła Katolickiego wiedzą, że ekumeniczne otwarcie się Soboru Watykańskiego II jest jednym z rezultatów wysiłków, które podjął wówczas Kościół, aby przyjrzeć się samemu sobie w świetle Ewangelii i Wielkiej Tradycji (US 17: 766).

Stosując zaprezentowane wyżej formuły, nadawca – papież wypowiada się z pozycji nie tyle zwierzchnika Kościoła, co przede wszystkim reprezentanta, a także członka wspólnoty chrześcijańskiej i odwołuje się do wiedzy wspólnej z odbiorcą (biskupami, całym duchowieństwem i wiernymi). Przywołuje w taki sposób znane fakty biblijne czy fakty z historii i życia Kościoła oraz (tak dzieje się najczęściej) niepodważalne pod względem prawdziwościowym, ponadczasowo-

we teologiczne, moralne i społeczne elementy doktryny i kościelnego nauczania. Prawdziwość i pewność suponowana dzięki użyciu czasowników epistemicznych bywa wzmacniana przysłówkiem *dobrze* i partykułami *naprawdę*, *z pewnością*.

1.1.2. Metatekstemy w postaci konstrukcji syntaktycznych z leksemami *prawda*, *fakt*

Są to wypowiedzenia:

faktem jest (to), że...
pozostaje faktem, że...
jest faktem, że...
fakt, że...
jest prawdą, że...
pozostaje prawdą, że...
to prawda, że...
prawdą jest, że...

Nadawca, mając określoną wiedzę oraz rozległe doświadczenie duszpasterskie i eklezjalne, potwierdza prawdziwość wprowadzanych treści; informując o pewnych stanach rzeczy, jednocześnie stwierdza, że są one prawdziwe. W ten sposób nie tylko komunikuje odbiorcy, że uznaje on dane sądy za rzeczywiste, ale równocześnie tę prawdziwość i wiążącą się z nią pewność podkreśla. W wypowiedzeniach tych, podobnie jak w metatekstemach prezentowanych poniżej i należących do analizowanej grupy wyrażen epistemicznych potwierdzających, dochodzi do podkreślenia asercji i do wzmocnienia pewności (zob. Tutak, 2003, s. 101).

W opisie biblijnym odrębność człowieka od innych istot stworzonych jest podkreślona zwłaszcza przez **fakt, że** tylko jego stworzenie zostaje przedstawione jako owoc specjalnej decyzji Boga i Jego postanowienia, by *połączyć człowieka ze stwórcą szczególną i specyficzną więzią...* (EV, 34: 675).

Pozostaje jednak prawdą, że nadal istnieje pewnego rodzaju mentalność pozytywistyczna, która nie wyzbyła się złudzenia, iż dzięki zdobyczom nauki i techniki człowiek może nieczym demiurg zapewnić sobie całkowitą kontrolę nad swoim losem (FR 90: 907).

To prawda, że Jezus całym swoim życiem objawia oblicze Boga, bo przyszedł przecież po to, aby opowiedzieć tajemnice Boże (FR, 13: 836)

Bardzo głęboko wpisana jest w Słowo Bożego Objawienia **ta** podstawowa **prawda, że człowiek** stworzony na obraz Boga, *przez swoją pracę uczestniczy w dziele swego Stwórcy* – i na miarę swoich ludzkich możliwości poniekąd dalej je rozwija i dopełnia, postępując wciąż naprzód w odsłanianiu ukrytych w całym stworzeniu zasobów i wartości. **Prawdę tę** znajdujemy już na samym początku Pisma Świętego, w Księdze Rodzaju (LE, 25: 148).

Jak wykazują badania, charakterystyka epistemiczna wprowadzana przez analizowane metatekstemy dotyczy: faktów biblijnych, faktów z historii świata i Kościoła oraz faktów związanych ze współczesnymi problemami ekumenicznymi, eklezjalnymi, moralnymi, politycznymi i społeczno-ekonomicznymi. Warto

zauważyć, że konstrukcje z leksemem *prawda* częściej wprowadzają twierdzenia należące do doktryny i nauczania Kościoła.

Ocena prawdziwościowa zawarta w prezentowanych metatekstach modalnych może dotyczyć także kontekstu lewostronnego i odnosić się do treści wprowadzanych w bezpośrednio poprzedzających wypowiedzeniach.

W ten sposób macierzyństwo Maryi trwa stale w Kościele jako wstawiennicze pośrednictwo. Kościół wyraża swą wiarę **w tę prawdę**, nazywając Maryję „Orędowniczką, Wspomożycielką, Pomocnicą, Pośredniczką” (RMt, 40: 303).

Zdarza się także, że charakterystyka epistemiczna dokonywana w opisywanych wypowiedziach łączy się z wartościowaniem. Przedstawiane stany rzeczy oceniane są na przykład jako: *nie bez znaczenia fakt, wyjątkowy i godny podziwu fakt, godny uwagi fakt, fakt znamienny i pocieszający, groźny i niepokojący fakt, wielka prawda, podstawowa prawda, odwieczna prawda, pierwsza absolutnie niepodważalna prawda naszego istnienia, prawda zasadnicza, nie tylko doktrynalna, ale równocześnie egzystencjalna*.

1.1.3. Metatekstemy w postaci partykuł przesądających

Do grupy partykuł, które nazwiemy przesądzającymi, zaliczyć należy leksemy: *istotnie, rzeczywistość, faktycznie, w rzeczy samej*. Wspólną cechą modalizatorów należących do tej podklasy wyrażen epistemicznych implikujących wiedzę nadawcy i potwierdzających prawdziwość wprowadzanego osądu rzeczywistości jest obecność w strukturze semantycznej komponentu ‘*ktos wcześniej powiedział, że*’ (Żabowska, 2006, s. 209).

przykazanie „nie zabijaj” ma wartość absolutną w odniesieniu do osoby niewinnej, i to tym bardziej wówczas, gdy jest to człowiek słaby i bezbronny, który jedynie w absolutnej mocy Bożego przykazania znajduje radykalną obronę przed samowolą i przemocą innych. **Istotnie**, absolutna nienaruszalność niewinnego życia ludzkiego jest prawdą moralną bezpośrednio wynikającą z nauczania Pisma Świętego, niezmiennie uznawaną przez Tradycję Kościoła i jednomyślnie głoszoną przez jego Magisterium (EV, 57: 698).

Analiza zebranych egzemplifikacji upoważnia do stwierdzenia, że używając wymienionych partykuł, nadawca nie tylko potwierdza realność/prawdziwość stanu rzeczy przedstawionego w bezpośrednio poprzedzającym kontekście, ale równocześnie o tej prawdziwości i związanej z nią pewności przesądza, bowiem w kontekście prawostronnym analizowanych wykładników epistemicznych pojawia się rozwinięcie, uszczegółowienie, wyjaśnienie czy też uzasadnienie zaprezentowanego wcześniej sądu. Można więc stwierdzić, że analizowane partykuły wprowadzają informacje przesądzające o prawdziwości i pewności wcześniej wyrażonych twierdzeń i opinii.

Na progu trzeciego tysiąclecia Odkupienia Bóg przygotowuje wielką wiosnę chrześcijaństwa, której początek można już dostrzec. **Rzeczywiście**, zarówno w świecie niechrześcijańskim, jak i tam, gdzie chrześcijaństwo istnieje od dawna, dokonuje się stopniowe zbliżenie ludów do ideałów

i wartości chrześcijańskich, któremu Kościół pragnie służyć. Dzisiaj **faktycznie** zaznacza się nowa zgodność ludów co do tych wartości: odrzucenie przemocy i wojny, poszanowanie dla osoby ludzkiej i jej praw, pragnienie wolności, sprawiedliwości i braterstwa, dążność do przewycięzenia rasizmów i nacjonalizmów, wzrost poczucia godności i dowartościowanie kobiety (RMs, 86: 454).

Duch Święty „przekonywa o grzechu” – to znaczy *daje poznać człowiekowi jego zło*, a równocześnie *skierowuje do dobra*. Dzięki wielości Jego darów, dla których wzywany jest jako darzący łaską „siedemkroć” każdego grzechu człowieka może osiągnąć zbawcza moc Boża. **Istotnie** – jak mówi św. Bonawentura – „mocą siedmiu darów Ducha Świętego zostaje zniszczony każdy rodzaj zła i zostaje zrodzone wszelkie dobro” (DiV, 42: 224).

1.1.4. Metatekstemy w postaci partykuł przekonujących/polemicznych

Kolejnymi metatekstowymi partykułami implikującymi wiedzę nadawcy i potwierdzającymi prawdziwość wygłaszanych sądów, zawierającymi w sobie znaczenie ‘jest prawdą, że’ są partykuły polemiczne⁸: *w istocie, w istocie rzeczy, w rzeczywistości*.

W odróżnieniu od modalizatorów omówionych wyżej te wykładniki epistemiczne implikują istnienie sądu przeciwstawnego/konkurencyjnego do tego, który jest teraz wypowiedziany, presuponują, że ‘ktoś może sądzić inaczej’ (Żabowska, 2006, s. 210; Milewska, 2011, s. 29)⁹. Stosując tego typu partykuły, nadawca odrzuca i dyskwalifikuje hipotetyczne/zakładane sądy przeciwstawne i/lub z jakichś względów konkurencyjne¹⁰ (wyrażone lub pozostające jedynie w domyśle), uznaje je za fałszywe lub możliwe, ale mniej istotne dla rozpatrywanego zagadnienia. Czyni to po to, by potwierdzić prawdziwość formułowanych przez siebie sądów (por. Żabowska, 2006, s. 211), a dzięki temu przekonać odbiorcę o ich słuszności i szczególnym znaczeniu.

Partykuła *w rzeczywistości*, pisze Beata Milewska (2018, s. 11), zapowiada, że komunikowany fakt należy traktować jako sprostowanie, a więc zawarta jest tu tylko dyrektywa odrzucenia wcześniejszej informacji jako nieprawdziwej. Spójrzmy na przykłady:

Dzisiaj w wyniku postępu medycyny i w kontekście kulturowym często zamkniętym na transcendencję, doświadczenie umierania nabiera pewnych nowych cech charakterystycznych. Kiedy bowiem zaczyna przeważać tendencja do uznawania życia za wartościowe tylko w takiej mierze, w jakiej jest ono źródłem przyjemności i dobrobytu, cierpienie jawi się jako nieznośny ciężar, od którego trzeba się za wszelką cenę uwolnić. Śmierć [...] staje się [...] „upragnionym wyzwoleniem”, gdy ludzka

⁸ Partykuły polemiczne wyróżniają: B. Milewska (2018, s. 7) oraz M. Żabowska (2006, s. 211), stanowią one także przedmiot opisu w *Słowniku gniazdowym partykuł polskich* (2014, s. 80–86).

⁹ Jak pisze B. Milewska (2018, s. 7), w przypadku analizowanych wyrażen deklaracji prawdziwości towarzyszy świadomość istnienia w umyśle odbiorcy innych sądów, które mogą być przez niego brane za prawdę.

¹⁰ Autorzy *Słownika gniazdowego partykuł polskich* (2014, s. 86) piszą, że funkcją partykuł polemicznych jest odrzucanie składnika konkurencyjnego.

egzystencja zostaje uznana za pozbawioną dalszego sensu, ponieważ jest pogrążona w bólu i nieuchronnie wystawiona na coraz dotkliwsze cierpienie. [...] W takim kontekście coraz silniejsza staje się pokusa *eutanazji*, czyli *zawładnięcia śmiercią poprzez spowodowanie jej przed czasem* i „łagodne” zakończenie życia własnego lub cudzego. **W rzeczywistości** to, co mogłoby się wydawać logiczne i humanitarne, przy głębszej analizie okazuje się *absurdalne i nieludzkie* (EV, 64: 707).

Sumienie jest świadkiem *jedynym*: to, co dokonuje się we wnętrzu osoby, jest zasłonięte przed oczyma jakiegokolwiek obserwatora. Sumienie składa swoje świadectwo wyłącznie wobec samej osoby. Z kolei ona sama zna własną odpowiedź na głos sumienia. Nie sposób przecenić znaczenia tego wewnętrznego *dialogu człowieka z samym sobą*. **W rzeczywistości jednak** jest to *dialog człowieka z Bogiem*, Twórcą prawa, pierwszym Wzorem i ostatecznym Celem człowieka (VS, 58: 583).

Aby zaakcentować wątpliwą prawdziwość odrzucanych twierdzeń, mówiący stosuje wyrażenia typu: *można odnieść wrażenie, jak sądzą niektórzy, na pozór, tak jakby, tak zwane*.

Można odnieść wrażenie, że wszystko odbywa się z pełnym poszanowaniem praworządności, przynajmniej w tych przypadkach, gdy prawa dopuszczające przerywanie ciąży lub eutanazję zostają przegłosowane zgodnie z **tak zwanymi** zasadami demokratycznymi. **W rzeczywistości** mamy tu **jednak** do czynienia jedynie z tragicznym pozorem praworządności, zaś ideał demokratyczny [...] *zostaje zdradzony u samych podstaw* (EV: 660).

Partykuła *w istocie* z kolei nie zapowiada sprostowania, przynajmniej nie bezpośrednio. Mówi tylko o tym, że dany sąd jest prawdą z głębszego poziomu rzeczywistości, a co za tym idzie, jest informacją najważniejszą spośród tych, jakie da się o danym przedmiocie orzec. Nie wyklucza się zatem innych sądów jako możliwych. Partykuła *w istocie rzeczy* zaś zawiera dodatkowy człon leksykalny, który oznacza coś, co uznaliśmy za najważniejsze w jakiejś wypowiedzi lub sprawie. Akt uznania czegoś za najważniejsze powoduje, oczywiście, że mówimy prawdę i prawdzie tej przypisujemy wyjątkowy status (Milewska, 2018, s. 11).

Kościół zobowiązany jest wskazywać, co w danym systemie filozoficznym może być niezgodne z wiarą, którą wyznaje. **W istocie**, wiele kwestii – takich jak zagadnienie Boga, człowieka i jego wolności oraz postępowania etycznego – stanowi bezpośrednio wyzwanie dla Kościoła, ponieważ dotyka prawdy objawionej, powierzonej jego opiece (FR: 871).

Miłość miłosierna we wzajemnych stosunkach ludzi nigdy nie pozostaje aktem czy procesem jednostronnym. Nawet w wypadkach, w których wszystko zdawałoby się wskazywać na to, że jedna strona tylko obdarowuje, daje – a druga tylko bierze – [...], **w istocie rzeczy** zawsze również i ta pierwsza strona jest obdarowywana (DiM, 14: 92).

1.1.5. Metatekstemy w postaci partykuł podkreślających

Ostatnią grupę analizowanych metatekstów stanowią stylistycznie nacechowane podniosłe partykuły: *zaiste, doprawdy i zaprawdę*, typowe i charakterystyczne między innymi dla stylu kaznodziejskiego i biblijnego. Ich podstawową funkcją,

jak pokazują badania, jest nie tylko potwierdzanie, ale również silne i emfaticzne podkreślanie prawdziwości wprowadzanych sądów.

Doprawdy, to śmiertelne życie – mimo jego trudów, jego niezbadanych tajemnic, cierpień i nieuniknionej przemijalności – jest czymś niezwykle pięknym, cudem zawsze nowym i zachwycającym, wydarzeniem godnym tego, by opiewać je z radością i uwielbieniem (EV, 84: 728).

Zaiste, „błogosławiona jest Ta, która uwierzyła”! Te słowa Elżbiety wypowiedziane po zwiastowaniu tutaj, u stóp Krzyża, osiągają swą definitywną wymowę (RMt, 18: 277).

Zaprawdę, Ineffabile Sacramentum! Podstawowym zadaniem – a przede wszystkim widzialną łaską i źródłem nadprzyrodzonej mocy Kościoła jako Ludu Bożego – jest trwać i stale postępować w życiu eucharystycznym, w pobożności eucharystycznej, rozwijając się duchowo w klimacie Eucharystii (RH, 20: 44).

1.1.6. Metatekstemy w postaci konstrukcji syntaktycznych z leksykalnymi wykładnikami jasności, oczywistości i zrozumiałości

Tę grupę metatekstowych wyrażeń epistemicznych potwierdzających tworzą następujące formuły:

jest rzeczą jasną, że...
jasną pozostaje rzeczą, że...
staje się jasne, że...
rzecz jasna, / rzecz jasna, że...
jest zrozumiałe, że...
staje się zrozumiałe, że...
jest oczywiste, że...
jest rzeczą oczywistą, że...
staje / stało się oczywiste, że...
rzecz oczywista... / rzecz oczywista, że...
powinno być oczywiste, że...

Tożsamą funkcjonalnie i znaczeniowo zaprezentowanym wyrażeniem jest partykuła przeświadczenia¹¹ *oczywiście*, występująca także ze spójnikiem *że*.

Metatekstemy zaprezentowane wyżej, podobnie jak wykładniki epistemiczne omówione w poprzednich punktach, wyrażają najwyższy stopień przeświadczenia/pewności nadawcy o prawdziwości wprowadzanych sądów. Zostają one uznane za pewne i niebudzące wątpliwości. Oprócz treści modalnej zawierają w swojej strukturze semantycznej elementy waloryzujące dany stan rzeczy jako jasny, oczywisty lub zrozumiały. Za pomocą takich konstrukcji nadawca przywołuje i ustala wspólną wiedzę z odbiorcą, wprowadza informacje, które powinny być mu znane lub winny być przez niego uznane za oczywiste na podstawie znajomości podstawowych zasad wiary i doktryny Kościoła oraz na podłożu posiadanej wiedzy z dziedziny teologii, socjologii czy też etyki i moralności chrześcijańskiej. Stosując analizowane konstrukcje, mówiący nie tylko wyraża swoją pewność co do

¹¹ Partykuły przeświadczenia wyróżniają M. Grochowski, A. Kisiel, M. Żabowska (2014, s. 94–100).

prawdziwości przekazywanych treści, ale także, wartościując i oceniając, pobudza odbiorcę do aktywności myślowej. Sądy uznane za niezbitnie pewne i waloryzowane jako jasne, oczywiste i zrozumiałe są treściami, które narzucają się (ze względu na swą oczywistość) same przez się w trakcie tworzenia i odbioru wypowiedzi. Stają się dzięki temu spostrzeżeniami i uwagami ważnymi dla całościowego opisu zagadnienia oraz dla prowadzonej argumentacji, często też są wnioskami wpływającymi w sposób konieczny z przedstawionego wyżej materiału.

Urząd Nauczycielski Kościoła nie zamierza **oczywiście** narzucać wiernym określonego systemu teologicznego ani tym bardziej filozoficznego. Aby jednak „święcie strzec i wiernie wyjaśniać Słowo Boże” zobowiązany jest zabrać głos wtedy, gdy określone nurty myśli filozoficznej i pewne twierdzenia filozoficzne są niezgodne z prawdą objawioną (VS, 30: 560).

Sam Jezus podejmuje tu inicjatywę i wzywa, by iść za Nim. Ta zachęta skierowana jest przede wszystkim do tych, którym powierza On szczególną misję, poczynając od Dwunastu; ale **jest też oczywiste, że** miano Chrystusa przysługuje każdemu wierzącemu. Dlatego naśladowanie Chrystusa jest pierwotnym i najgłębszym fundamentem chrześcijańskiej moralności (VS, 19: 550).

Zdarza się, że dla jeszcze mocniejszego podkreślenia prawdziwości i oczywistości wygłaszanych sądów analizowane konstrukcje syntaktyczne występują w obrębie jednego wypowiedzenia razem z partykułą *oczywiście*.

Oczywiście, jest rzeczą jasną, że każdy człowiek, który uczestniczy w procesie produkcji, choćby spełniał tylko takie rodzaje pracy, do których nie potrzeba szczególnego wykształcenia i osobnych kwalifikacji, jest jednak w tym procesie produkcji prawdziwym podmiotem sprawczym – podczas gdy zespół narzędzi, choćby sam w sobie najdoskonalszy, jest tylko i wyłącznie narzędziem podporządkowanym pracy człowieka (LE; 12: 125).

Jak dowodzą przeprowadzone badania, nadawca uznaje dane informacje za pewne, jasne, oczywiste i zrozumiałe bez podawania przesłanek warunkujących przyjęcie takiej właśnie postawy epistemicznej i wartościującej. Odbiorca powinien znać źródła/przyczyny takiej właśnie interpretacji przekazywanych treści na podstawie posiadanej wiedzy lub nabyć je w wyniku umiejętności logicznego myślenia. Nadawca może także wyeksplikować przesłanki w poprzedzających partiach tekstu. W takiej sytuacji interesujące nas sądy stanowią efekt przeprowadzonego wnioskowania. Stają się oczywistymi wnioskami wyciąganymi na podstawie racjonalnej analizy przedstawionych wyżej stanów rzeczy. Operacja wnioskowania bywa w takich sytuacjach podkreślana wskaźnikami zespolenia: *więc, zatem, bowiem*.

Właśnie wewnątrz tych krajów [bogatych – dop. UG] występują, chociaż na mniejszą skalę, *najbardziej specyficzne* objawy niedorozwoju. Tak **więc powinno być oczywiste, że** rozwój albo stanie się *powszechny* we wszystkich częściach, albo ulegnie *procesowi cofania się* również w strefach odznaczających się stałym postępem (SRS, 17: 334).

grzech w swoim pierwotnym kształcie jest rozumiany jako „nieposłuszeństwo”, które oznacza wprost i bezpośrednio *przekroczenie zakazu Boga* (por. Rdz 2,16 n.). Równocześnie jednak w świetle całego kontekstu, **staje się jasne, że** korzenie tego nieposłuszeństwa sięgają głęboko w całą sytuację ontyczną człowieka (DiV, 36: 217).

1.2. Metatekstemy wyrażające pewność nadawcy co do prawdziwości przekazywanych sądów, z leksykalnymi wykładnikami takiego osądu rzeczywistości

Za pomocą tego typu operatorów metatekstowych nadawca wyraża najwyższy stopień swojego przekonania o prawdziwości formułowanych sądów i przedstawianych stanów rzeczy. Znaczenie epistemiczne tego typu wyrażen można przedstawić formułą: N jest pewien, że T jest prawdą. Wśród analizowanych operatorów prawdziwościowych wyróżnić należy:

1.2.1. Metatekstemy w postaci konstrukcji epistemicznych pierwszoosobowych

jestem (głęboko) przekonany, że...
pragnę wyrazić głębokie przekonanie, że...
jestem pewien, że...

Jako Biskup Rzymu dobrze wiem – i stwierdziłem to po raz kolejny w niniejszej Encyklice – że pełna i widzialna komunია wszystkich Wspólnot, w których mocą wierności Boga zamieszkuje Jego Duch, jest gorącym pragnieniem Chrystusa. **Jestem przekonany, że** ponoszę w tej dziedzinie szczególna odpowiedzialność, która polega przede wszystkim na dostrzeganiu ekumenicznych dążeń większości chrześcijańskich Wspólnot i na wsłuchaniu się w kierowaną do mnie prośbę, abym znalazł taką formę sprawowania prymatu, która nie odrzucając bynajmniej istotnych elementów tej misji, byłaby otwarta na nową sytuację (US, 95: 817).

Właśnie dlatego **pragnę wyrazić** tutaj **głębokie przekonanie** – opierając się na tym, czego nauczali konsekwentnie papieże ostatnich pokoleń i co potwierdził także Sobór Watykański II – że człowiek jest w stanie wypracować sobie jednolitą i organiczną koncepcję poznania (FR, 85: 902).

Kładę tak wielki nacisk na element metafizyczny, gdyż **jestem przekonany**, że tylko ta drogą można przezwyciężyć kryzys, jaki dotyka dziś wielkie obszary filozofii, a w ten sposób skorygować pewne błędne postawy rozpowszechnione w naszym społeczeństwie (FR, 83: 901).

Jak widać, zaprezentowane metatekstowe formuły epistemiczne ujawniają eksplicytnie nadawcę i jego postawę całkowitej pewności wobec prawdziwości wprowadzanych do wypowiedzi informacji. Mówiący wyraźnie zaznacza swą obecność w tekście, akcentuje, że wygłaszany w tej chwili komunikat jest wyłącznie jego sądem. To on na podstawie posiadanej wiedzy oraz w wyniku własnych przemyśleń i obserwacji opatruje dane treści taką właśnie charakterystyką prawdziwościową. Analizowane wypowiedzenia dzięki formie 1. osoby l. pojedynczej czasu teraźniejszego nabierają statusu aktualnie formułowanego komentarza epistemicznego, subiektywnego oraz nierzadko emocjonalnego i osobistego. Całkowitą pewność nadawcy wobec prawdziwości przekazywanych treści dodatkowo wzmacnia przysłówek *głęboko* czy też stylistycznie i ekspresywnie nacechowany czasownik *pragnę*.

1.2.2. Metatekstemy w postaci konstrukcji syntaktycznych z leksemem *pewny* i frazeologizmami skupionymi wokół leksemu *wątpliwość*

Wymienione wyżej metatekstowe wyrażenia epistemiczne przyjmują następującą postać:

jest pewne, że...
jest rzeczą pewną, że...
jedno jest pewne:...
jedno nie ulega wątpliwości:...
nie ulega wątpliwości, że...
nie można żywić wątpliwości, że...
ponad wszelką wątpliwość,...

Nie ulega wątpliwości, że chrześcijańska doktryna moralna, w samych swych źródłach biblijnych, potwierdza szczególnie znaczenie wyboru podstawowego, który określa jakość życia moralnego i skłania wolność do przyjęcia radykalnych zobowiązań wobec Boga (VS, 66: 590).

Każdy człowiek, stworzony „na obraz Boży [...] jako mężczyzna i niewiasta” (por. Rdz.1, 27), słyszy słowa: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, *abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną*” (Rdz 1, 28) – chociaż słowa te nie mówią wprost i wyraźnie o pracy, pośrednio wskazują na nią **ponad wszelką wątpliwość**, jako na działanie, które ma on wykonywać na ziemi (LE, 4: 109).

Interesującą, emocjonalnie nacechowaną konstrukcją, o typowo kaznodziejskiej proveniencji, bliską znaczeniowo omawianym wyrażeniom epistemicznym jest wykrzyknieniowe i zarazem pytajne wypowiedzenie *jakże wątpić?*

Znajdujemy się zarazem w samym centrum urzeczywistnienia obietnicy zawartej w protoewangelii: „potomstwo niewiasty zmiażdży głowę węża (por. Rdz 3, 15). Jezus bowiem swą odkupieńczą śmiercią zwycięża zło grzechu i śmierci u samego korzenia. Jest rzeczą znamionną, iż zwracając się do Matki z wysokości Krzyża nazywa Ją „niewiastą” i mówi do Niej: „Niewiasto, oto syn Twój”. [...] **Jakże wątpić, że** zwłaszcza teraz – na Golgocie – zwrot ten sięga głębiej w tajemnicę Maryi i dotyka *Jej* szczególnego „miejsca” w *całej ekonomii zbawienia?* (RMt, 24: 283).

1.2.3. Metatekstemy w postaci partykuł pewnościowych¹²

Do partykuł pewnościowych, czyli wyrażających całkowitą pewność nadawcy w stosunku do prawdziwości przedstawianych stanów rzeczy, należą: *bez wątpienia, z (całą) pewnością, niewątpliwie*.

Ale wartość demokracji rodzi się albo znika wraz z wartościami, które ona wyraża i popiera: do wartości podstawowych i koniecznych należy **z pewnością** godność każdej ludzkiej osoby, poszanowanie jej nienaruszalnych i niezbywalnych praw, a także uznanie „dobra wspólnego” za cel i kryterium rządzące życiem politycznym (EV, 70: 715).

¹² Autorzy *Słownika gniazdowego partykuł polskich* (2014, s. 68) podają następujące znaczenie partykuł pewnościowych „wykluczam, że może nie być R”.

Życie cielesne w swojej ziemskiej kondycji **bez wątpienia** nie jest dla wierzącego wartością absolutną, tak że może on zostać wezwany, aby je porzucić dla wyższego dobra: tak mówi Jezus, „kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je” (Mk 8, 35). Liczne są w tej materii świadectwa Nowego Testamentu (EV, 47: 687).

Metatekstowe wyrażenia epistemiczne zaprezentowane w punkcie 1.2. wprowadzają sądy, których prawdziwości nadawca jest całkowicie pewien. Tego typu wykładniki modalne Kinga Tutak (2003, s. 86) uznaje za wykładniki sygnalizujące sąd posiadający gwaranta – mówiącego. Uznaje on opisywany stan rzeczy p za jedynie możliwy, aczkolwiek nie wie, czy p.

Podobnie wypowiada się Magdalena Żabowska (2006, s. 205), która uważa, że partykuły pewnościowe nie implikują wiedzy mówiącego. Z tego powodu nie warunkują one prawdziwości *dictum*, bowiem u podstaw uznawania czegoś za prawdziwe leży wiedza mówiącego na dany temat.

W przypadku badanych encyklik, tekstów o wielkiej wadze doktrynalnej i nauczycielskiej, sygnalizowany problem wydaje się bardziej złożony i nie taki jednoznaczny.

Jak pokazują przeprowadzone analizy, sądy oraz stwierdzenia opatrzone modalnymi kwalifikatorami pewności stanowią elementy doktryny i nauczania Kościoła, dotyczą także interpretacji faktów biblijnych i często ich odniesienia do współczesności. Odnoszą się również do istotnych kwestii moralnych i społecznych problemów ekonomicznych, społecznych oraz politycznych rozpatrywanych w aspekcie filozoficznym i teologicznym. Niewątpliwie ich fundament i podstawą jest wiedza nadawcy – papieża oparta, jak już wspomiano wcześniej, na znajomości Pisma Świętego, Tradycji i nauczania Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Źródłem pewności prawdziwościowej mówiącego są także przeprowadzone operacje mentalne, a przede wszystkim naukowa argumentacja oparta na teologiczno-filozoficznych i socjologicznych przesłankach.

2. Metatekstemy o modalnej funkcji możliwości

Metatekstemy o modalnej funkcji możliwości to wypowiedzi zawierające informację o niepełnym przekonaniu nadawcy co do prawdziwości wygłaszanego sądu. W taki właśnie sposób oznajmia on odbiorcy, że nie ma pewności, a jedynie przypuszcza, że formułowane sądy są zgodne z rzeczywistością. Nie zaistniały bowiem obiektywne fakty, które pozwoliłyby stwierdzić prawdziwość danego sądu, jednakże istnieją pewne predyspozycje, podstawy, czynniki (wiedza, doświadczenie duszpasterskie, procesy myślowe) warunkujące jego przyjęcie i uznanie go za możliwy i prawdopodobny. Ogólna parafraza znaczeniowa omawianych metatekstów modalnych brzmi następująco:

N nie wie, czy T jest prawdą / N nie jest pewien, czy T jest prawdą \rightarrow N przypuszcza, że T jest prawdą, czyli uznaje T za możliwe/prawdopodobne.

Przypuszczenie, w przypadku badanych tekstów, ma charakter intelektualny, rozumowy, opiera się na wiedzy i wnikliwej analizie określonych stanów rzeczy, faktów i sytuacji.

Do interesującej nas grupy metatekstowych wyrażen prawdziwościowych należą:

2.1. Metatekstemy w postaci konstrukcji syntaktycznych z leksemami *możliwy, prawdopodobny, niewykluczony*

Są to wypowiedzenia, w których funkcję predykatywną pełnią przymiotniki uznawane za formy peryfrastyczne właściwych czasowników modalnych, połączone lub nie z łącznikiem *być*:

(jest) możliwe, że...

(jest) prawdopodobne, że...

nie jest wykluczone, że...

Możemy się więc domyślać, że jeśli [bogaty młodzieniec] pyta Jezusa, to nie dlatego że nie zna odpowiedzi zawartej w Prawie. **Jest** bardziej **prawdopodobne, że** to fascynacja osobą Jezusa rozbudziła w nim nowe pytania o dobro moralne. Młodzieniec odczuwa potrzebę konfrontacji z Tym, który rozpoczął swą działalność, głosząc nowe i radykalne orędzie: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (*Mk 1,15*) (VS, 8: 539).

Wreszcie, **jest** zawsze **możliwe, że** przymus lub inne okoliczności mogą przeszkodzić człowiekowi w doprowadzeniu do końca określonych dobrych działań; nie sposób natomiast odebrać mu możliwości powstrzymania się od zła, zwłaszcza jeśli on sam gotów jest raczej umrzeć niż dopuścić się zła (VS, 52: 579).

2.2. Metatekstemy z predykatywami epistemicznymi:

Do konstrukcji syntaktycznych z predykatywami epistemicznymi możliwości należą wypowiedzenia:

wydaje się, że... / jak się wydaje,...

zdaje się, że... / jak się zdaje,...

Omawiane predykatywy epistemiczne uznawane są za wyrażenia modalne zawierające w swojej strukturze semantycznej dodatkową informację – wnioskowanie (Bralczyk, 1978, s. 54; Rytel, 1982, s. 54). Dane przypuszczenie, jak wykazuje analiza materiału egzemplifikacyjnego, jest wnioskiem wpływającym z określonych przesłanek, wyeksplikowanych lub też nie w poprzedzającym tekście.

Operacją wnioskowania przeprowadzana przez nadawcę bywa podkreślana przez spójniki wynikowe: *więc, zatem i dlatego*.

Wydaje się, że właśnie na tle ludzkiej słabości Piotra w pełni ujawnia się fakt, że jego szczególna posługa w Kościele jest całkowicie dziełem łaski; **wydaje się, że** Nauczyciel troszczy się szczególnie o jego nawrócenie, aby go przygotować zadań, które zamierza mu powierzyć w swoim Kościele, i że jest bardzo wymagający wobec niego. W czwartej Ewangelii znajdujemy potwierdzenie zadania Piotra, także tutaj połączone z realistyczną oceną jego słabości (US, 91: 814).

Gdy głosiciele Ewangelii wyruszają z Jerozolimy, Duch, **jak się wydaje**, przyjmuje jeszcze bardziej rolę „przewodnika” w wyborze zarówno osób, jak i dróg dla misji. Jego działanie objawia się szczególnie w impulsie danym misji, która faktycznie, zgodnie ze słowami Chrystusa, rozciąga się z Jerozolimy na całą Judeę i Samarię, i aż po krańce ziemi.

Zdaje się więc, że słowa Chrystusa, wypowiedziane w czasie mowy pożegnalnej w Wieczerniku, należy odczytać w odniesieniu do tak odległego, a zarazem tak pierwotnego i podstawowego początku, który znamy z Księgi Rodzaju (DV, 13: 197).

2.3. Metatekstemy w postaci partykuł hipotetycznych¹³

Partykuły hipotetyczne są partykułami epistemicznymi rzadko występującymi w encyklikach Jana Pawła II. Są nimi wyrazy: *zapewne, chyba, może, być może*.

Jak głębokie zrozumienie istniało między Jezusem a Jego Matką? Jak wniknąć w tajemnicę Ich wewnętrznej jedności duchowej? Sam fakt jest jednak wymowny. **Zapewne** w wydarzeniu tym zarysowuje się już dosyć wyraźnie *nowy wymiar, nowe znaczenie macierzyństwa* Matki Chrystusa (RMt, 21: 281).

Właśnie w przypadku przerywania ciąży można się dziś często spotkać z dwuznacznymi określeniami, jak na przykład „zabieg”, które zmierzają do ukrycia jego prawdziwej natury i złagodzenia jego ciężaru w świadomości opinii publicznej. **Być może**, samo to zjawisko językowe *jest już objawem niepokoju nurtującego sumienie. Jednak żadne słowo nie jest w stanie zmienić rzeczywistości...* (EV, 58: 700).

Przeprowadzona analiza zebranych egzemplifikacji upoważnia do stwierdzenia, że metatekstemy o funkcji modalnej możliwości stanowią prawdziwościowy komentarz nadawcy odnoszący się do aktualnych problemów społeczno-ekonomicznych, moralnych, eklezjalnych oraz ekumenicznych. Formułowane sądy hipotetyczne dotyczą także przyszłości Kościoła i świata. Znaczna ich część wprowadzana jest również w trakcie egzegezy i interpretacji tekstów biblijnych.

Do wykładników modalności epistemicznej wyróżnianych przez językoznawców należą także wyrażenia charakteryzujące przedstawiane stany rzeczy jako

¹³ Partykuły hipotetyczne wyodrębniają i opisują autorzy *Słownika gniazdowego partykuł polskich* (2014, s. 45–52).

wątpliwe czy też wręcz niemożliwe (np. Rytel 1982; Ligara 1997). Operatory metatekstowe o takiej funkcji w badanych tekstach występują sporadycznie. Są nimi partykuły referujące¹⁴ *jakoby*, *rzekomo* oraz konstrukcja syntaktyczna *jest nieprawdą, że*.

te tak zwane „embriony nadliczbowe” są zabijane lub wykorzystywane w badaniach naukowych, które mają *rzekomo* służyć postępowi nauki i medycyny, a w rzeczywistości redukują życie ludzkie jedynie do roli „materiału biologicznego”, którym można swobodnie dysponować (VS, 14: 654).

Podsumowując, należy stwierdzić, że wśród licznych, zróżnicowanych formalnie i funkcjonalnie wyrażen metatekstowych występujących w encyklikach Jana Pawła II, ważne miejsce zajmują metatekstemy o funkcji modalnej epistemicznej. Tworzą one – istotny dla tego typu oficjalnych dokumentów kościelnych – papieski i autorski komentarz prawdziwościowy do formułowanych sądów oraz przedstawianych stanów rzeczy. Jak pokazały badania, najliczniejszą grupę wyekscerpowanych operatorów metatekstowych tworzą obciążone perswazyjnie metatekstemy o funkcji modalnej pewności. Taką sytuację bez wątpienia powoduje gatunkowa specyfika (naukowość i perswazyjność jako cechy stylistyczne dominujące) oraz wyjątkowy status analizowanych dokumentów papieskich. Ich autor wszak wypowiada się instytucjonalnie, a także autorytatywnie z pozycji zwierzchnika Kościoła oraz osoby obdarzonej charyzmatem nieomylności, a sądy, które formułuje, stanowią wykładnię kościelnego nauczania i kościelnej doktryny. Z tej to przyczyny muszą więc być opatrzone kwalifikatorami pewności oraz niewątpiwej prawdziwości, a dzięki temu mieć zdolność blokowania i niedopuszczania do ewentualnych wątpiwości oraz możliwości weryfikacji takiej właśnie oceny epistemicznej.

Przeprowadzone analizy i obserwacje pozwoliły wyodrębnić wśród wyrażen o funkcji modalnej pewności: a) **metatekstemy potwierdzające prawdziwość wprowadzanych informacji (bez leksykalnych wykładników pewności)**: w postaci konstrukcji syntaktycznych z czasownikami epistemicznymi, w postaci konstrukcji syntaktycznych z leksemami *prawda*, *fakt*, w postaci partykuł przesądających, w postaci partykuł przekonujących/polemicznych, w postaci partykuł podkreślających, w postaci konstrukcji syntaktycznych z leksykalnymi wykładnikami jasności, oczywistości i zrozumiałości, b) **metatekstemy wyrażające pewność nadawcy co do prawdziwości przekazywanych sądów, z leksykalnymi wykładnikami takiego osądu rzeczywistości**: w postaci konstrukcji epistemicznych pierwszoosobowych, w postaci konstrukcji syntaktycznych z leksemem *pewny* i frazeologizmami skupionymi wokół leksemu *wątpliwość*, w postaci partykuł pewnościowych.

Z kolei w obrębie **metatekstemów o funkcji modalnej możliwości** wyróżniono: metatekstemy w postaci konstrukcji syntaktycznych z leksemami *możliwy*,

¹⁴ O partykułach referujących zob. *Słownik gniazdowy partykuł polskich* (2014, s. 101–109).

prawdopodobny, niewykluczony, metatekstemy z predykatywami epistemicznymi oraz metatekstemy w postaci partykuł hipotetycznych.

Nie ulega wątpliwości, że zaprezentowane metatekstemy epistemiczne w większości przypadków pełnią funkcję perswazyjną i temu zagadnieniu należałoby poświęcić osobne opracowanie.

Wykaz encyklik i ich skrótów

Centessimus annus – CA
Dives in misericordia – DM
Dominum et Vivificantem – DV
Ecclesia de Eucharystia – EE
Evangelium vitae – EV
Fides et ratio – FR
Laborem exercens – LE
Redemptor hominis – RH
Redemptoris Mater – RMt
Redemptoris missio – RMs
Slavorum apostoli – SA
Sollicitudo rei socialis – SRS
Ut unum sint – US
Veritatis splendor – VS

Bibliografia

- Awdziejew, A. (1987). *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzeń*. „Rozprawy Habilitacyjne UJ”, 117. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Awdziejew, A. (1991a). Model gramatyki komunikacyjnej (Projekt badawczy). *Zeszyty Naukowe UJ. Prace Językoznawcze*, 107, 9–37.
- Awdziejew, A. (1991b). Strategie konwersacji. Próba typologii. *Socjolingwistyka*, II, 7–20.
- Bartel, L. (1969). Co to jest encyklika. *Nasza Rodzina*, 2, 9–11 i 17.
- Bartel, L. (1975). *Nieomyślność encyklik papieskich. Studium teologiczno-historyczne*. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Bellert, I. (1971). *Niektóre postawy modalne w interpretacji semantycznej wypowiedzeń*. W: *Sesja Naukowa Międzynarodowej Komisji Budowy Gramatycznej Języków Słowiańskich w Krakowie w dniach 3–5 grudnia 1969* (s. 155–169). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Boniecka, B. (1976). O pojęciu modalności. Przegląd problemów badawczych. *Język Polski*, LVI, 2, 99–110.
- Boniecka, B. (1984). Modalność a illokucja. *Przegląd Humanistyczny*, 11/12, 87–99.
- Boniecka, B. (1999). Wykład o modalności. *Annales UMCS. Sectio FF, XVII*, 7–29.
- Bralczyk, J. (1978). *O leksykalnych wyznacznikach prawdziwościowej oceny sądów*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Czapiga, Z. (2006). *Rosyjskie operatory metatekstowe i ich polskie odpowiedniki*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

- Danielewiczowa, M. (2002). *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Dudek-Waligóra, G. (2017). *Modalność epistemiczna w strategii argumentacyjnej (na materiale tekstów reprezentujących rosyjski dyskurs polityczny)*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gajewska, U. (2004). *Metatekstemy w języku nauk ścisłych*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Gajewska, U. (2017). Metatekstowe sygnalizatory tematu rozważań w encyklikach Jana Pawła II. *Słowo. Studia językoznawcze* 8, 58–72.
- Grochowski, M., Kisiel, A., Żabowska, M. (2014). *Słownik gniazdowy partykuł polskich*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Grzegorzczkova, R. (1989). Językowe wykładniki intencji wypowiedzi. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, XLII, 69–77.
- Grzegorzczkova, R. (1995). *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Grzegorzczkova, R. (1997). O pewnym szczególnym typie modalności epistemicznej. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Językoznawcze* 9, 192, 63–68.
- Jędrzejko, E. (1987). *Semantyka i składnia polskich czasowników deontycznych*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jędrzejko, E. (2000). *Modalność – w języku i w tekstach: od gramatyki do stylistyki*. W: E. Sławkowska (red.), *Kategorie pragmatyczne w tekście literackim. Wstęp do stylistyki pragmatycznej* (s. 113–155). Cieszyn: Wydawnictwo Innovacje.
- Jędrzejko, E. (2002). Modalność – kategoria opisowa stylistyki i tekstologii lingwistycznej. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, IX, 57–67.
- Jodłowski, S. (1971). *Istota, granice i formy językowe modalności*. W: S. Jodłowski, *Studia nad częściami mowy* (s. 115–146). Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Kawka, M. (1999). *Dyskurs szkolny. Zagadnienia języka*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Kisiel, R. (2002). Wokół encyklik Jana Pawła II. *Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne*, 1, 126–142.
- Korytkowska, M. (1978). Ze studiów nad modalnością w języku bułgarskim. *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, XVII, 263–288.
- Labocha, J. (1981). Składnia żądania w polszczyźnie mówionej. *Język Polski*, LXI, 1–2, 32–41.
- Lalewicz, J. (1975). *Komunikacja językowa i literatura*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Ligara, B. (1997). *Polskie czasowniki modalne i ich francuskie ekwiwalenty tłumaczeniowe*. Kraków: Universitas.
- Łapa, R. (2003). *Predykatywne wyrażenia modalne z bezokolicznikiem we współczesnej polskiej prasie*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Łapa, R. (2021). *Językoznawcze studia nad modalnością*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Milewska, B. (2011). *De facto* jako wyrażenie metatekstowe. *Poradnik Językowy*, 2, 24–35.
- Milewska, B. (2018). Funkcje komunikacyjne partykuły *w istocie*. *Język Polski*, XCVIII, 3, 5–15.
- Ożóg, K. (1990). *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Pisarkowa, K. (1975). *Składnia rozmowy telefonicznej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Pisarkowa, K. (1977). Rozważania o argumentacji w języku naturalnym. *Polonica*, 295–329.
- Rytel, D. (1982). *Leksykalne środki wyrażania modalności w języku polskim i czeskim*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Skowronek, K. (2006). *Między sacrum a profanum: studium językoznawcze listów pasterskich Konferencji Episkopatu Polski (1945–2005)*. Kraków: Wydawnictwo Lexis.
- Skubalanka, T. (1991). *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Starzec, A. (1990). *Współczesna polszczyzna popularnonaukowa*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Stępień, M. (2010). *Mówienie i prawda. O czasownikowych wykładnikach wiedzy niezwerifikowanej przez mówiącego*. Warszawa: BEL Studio.
- Tutak, K. (2003). *Leksykalne nieczasownikowe wykładniki modalności epistemicznej w autobiografiach*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Wierzbicka, A. (1971). *Kategoria semantyczna „ramy modalnej”*. W: *Sesja Naukowa Międzynarodowej Komisji Budowy Gramatycznej Języków Słowiańskich w Krakowie w dniach 3–5 grudnia 1969* (s. 179–183). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wilkoń, A. (2002). *Spójność i struktura tekstu*. Kraków: Universitas.
- Witosz, B. (2001). *Metatekst – w opisie teoritextowym, stylistycznym*. W: B. Witosz (red.), *Stylistyka a pragmatyka* (s. 73–79). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Zięba, M. (b.r.w). *Wstęp. Do: Encykliki Jana Pawła II, t. 1*. Kraków: Wydawnictwo Św. Stanisława B. M. Archidiecezji Krakowskiej.
- Żabowska, M. (2006). *Zróżnicowanie semantyczne partykuł epistemicznych*. *LingVaria*, 1, 203–213.